

B5. Zastępstwa i wakacje

Bardzo możliwe, iż hasło „szukanie zastępstwa” rodzi w nas niepokój i kojarzy się przede wszystkim z jakąś niedogodnością, kłopotem. Jest jednak druga strona medalu. Szukanie zastępstwa to wszystkim **dar**:

- a. **dla mnie**, ponieważ czyni ze mnie misjonarza, ewangelizatora, który proponuje w swoim środowisku możliwość lepszego poznania Jezusa i bycia w Jego obecności,
- b. **dla osoby, którą proszę o zastępstwo**, ponieważ daje jej możliwość skonfrontowania się bezpośrednio z tym, jak wygląda jej osobista relacja z Bogiem,
- c. **dla osoby, która zgodzi się podjąć zastępstwo**, ponieważ będzie to dla niej wspaniałą okazją do tego, by spędzić godzinę twarzą w twarz z Jezusem, Synem Bożym.

A zatem, przyjmujemy i ofiarujemy ten dar z radością!

Technicznie, szukanie zastępstwa możemy podzielić na 4 etapy, z zastrzeżeniem, iż nie przechodzimy do kolejnego etapu zanim nie spełnimy wcześniejszych.

1. etap, najważniejszy. Próbować znaleźć zastępstwo za siebie wśród członków rodziny, przyjaciół, bliskich, sąsiadów... Potrzeba do tego odwagi, ale w końcu jest to dar! W związku z tym, zrobmy sobie listę przyjaciół, rozglądając się szeroko w swoim środowisku (sąsiedzi, koledzy z pracy, członkowie klubu sportowego, itp., a także parafianie nie zaangażowani jeszcze w adorację);

2.etap (dopiero wtedy, gdy rzetelnie próbowaliśmy postępować wg etapu 1. i okazał się on tym razem nieskuteczny). Zadzwoń do partnera modlitwy (osoby, która adoruje ze mną w tym samym dniu i o tej samej godzinie), by upewnić się, że będzie na pewno na adoracji;

3.etap (dopiero po dwóch pierwszych). Próbować znaleźć zastępstwo spośród osób z mojej ekipy (proponując zamianę) lub poprosić osobę, która adoruje przed lub po mnie, aby adorowała przez dwie godziny (z propozycją „rewanżu”), lub osobę która jest przede mną, aby adorowała pół godziny dłużej i osobę po mnie, by przysłała pół godziny wcześniej.

4.etap (jeżeli naprawdę nie udało się nic załatwić na drodze trzech pierwszych kroków). Zadzwoń do OG i zgłoś problem. OG próbuje wtedy znaleźć osobę na zastępstwo we własnym zakresie lub przekazując informację Koordynatorowi Ratowników Adoracyjnych (adoratorzy nie kontaktują się sami z KRA). Jeżeli organizacja adoracji funkcjonuje dobrze, dotarcie do trzeciego kroku zdarza się dość rzadko, a do etapu 4 praktycznie się nie dochodzi. W ostateczności, gdy mimo prób nie udało się skontaktować z OG, adorator informuje o tym fakcie KPD lub KG.

Uwaga!

Jeżeli wyjeżdżasz na wakacje lub z innego powodu nie będzie Ciebie przez dłuższy okres czasu, twoim obowiązkiem będzie znalezienie zastępcy i poinformowanie o tym swojego OG.

Bardzo zależy nam na tym, aby nie zostawiać Jezusa samego. Poza tym, każdy adorator powinien pamiętać, iż jest jednocześnie stróżem Najświętszego Sakramentu. Z góry dziękujemy za punktualność oraz za wpisywanie się za każdym razem na listę obecności przy wejściu do kaplicy.